

## Zbroja cierpliwości

Czy chodzenie do szkoły może być fajne? Z pewnością tak! Przecież szkoła to nie tylko czas żmudnej nauki, ale też poznawania rówieśników, zawierania przyjaźni, zabawy, robienia mnóstwa innych ciekawych rzeczy. Nauka wydaje się być tylko jakimś dodatkiem do tego. Niestety nie zawsze to wszystko przychodzi łatwo i czasem można spotkać pewne przeszkody. A przeszkody, jak to przeszkody, trzeba pokonywać. Przekonał się o tym nasz bohater.

Początki chodzenia do szkoły były dla niego trudne. I wcale nie chodziło o naukę, bo z nią sobie nasz malec radził całkiem nieźle. Chodziło o pewnego czyżyka Antka. Ćwirek był jednym z najmniejszych ptaków w klasie a może nawet i w całej szkole (no, przynajmniej na początku). Do tego szary i niepozorny, niczym nie wyróżniał się z tłumu kolegów. Na nieszczęście dla niego ta jego niepozorność przykuła uwagę Antka. Tyle, że Antek wcale nie miał zamiaru zaprzyjaźnić się z małym wróbelkiem. Bo wśród wielu innych ptaków, które trochę naśmiewały się z naszego malca Antek wiódł prym. Niemal nie było dnia, żeby nie dokuczał Ćwirkowi. A to, że mały, a to, że szary, a to, że brzydki, że biedny i tak dalej i tak dalej. Każdego ranka nasz malec modlił się, żeby nie natknąć się na Antka. Niestety, było prawie że niemożliwe. Dlatego Ćwirek coraz częściej udawał różne choroby, żeby tylko nie iść do szkoły.

Kiedy po raz kolejny Ćwirka rzekomo rozboleł brzuch tuż przed wyjściem do szkoły, mama zapytała, co tak naprawdę jest powodem tego bólu. I kiedy nie dawała za wygraną i żadne tłumaczenia malca nie były w stanie jej przekonać, wróbelek przyznał się, że nie lubi chodzić do szkoły z powodu kpin Antka.

– Wiesz co? – powiedziała mama. – Jest na to lekarstwo i broń...

– Serio?! – zdziwił się Ćwirek.

– Oczywiście, że serio. Musisz uzbroić się w cierpliwość...

– W cierpliwość??? – jeszcze bardziej zdziwił się malec. – A co to za zbroja? – zapytał.

– Najlepsza w takich przypadkach. No i oczywiście warto do tego zabrać tarczę uśmiechu.

– Dziwne to uzbrojenie... nie uważasz, mamó? – wtrącił Ćwirek.

– Może i dziwne, ale działa – odpowiedziała mama.

– A niby jak? - zapytał Ćwirek.

– To proste. Jak ktoś Ci sprawia przykrość i wyrządza krzywdę, to cierpliwie i z uśmiechem to znóś.

- To wszystko? Jakoś mało mnie przekonuje ta rada... - wyjąkał zdziwiony malec.

- Na kpiny i słowne zaczepki odpowiadaj zawsze z uśmiechem aż do skutku. W końcu temu komuś po prostu się znudzi zaczepianie Ciebie, bo zobaczy, że wcale Ci to nie przeszkadza i jeszcze potrafisz się z tego śmiać. Cierpliwość okrywa nas jakby pancerzem, który chroni nas przed tym, co nas może zranić. W tym wypadku przed złym słowem. Uśmiech natomiast jest tarczą, która odbija pociski zła. Cierpliwość z uśmiechem skutecznie zniechęcają napastników, którzy z nas kpią. Do tego wszystkiego trzeba dodać solidną porcję łagodności, która gasi nienawiść i nie pozwala jej płonąć.

- Nie za bardzo rozumiem o co chodzi z tą łagodnością - szybko wtrącił wróbelek.

- Chodzi o to. - spokojnie zaczęła mama - że na agresywne i złe zachowanie nie można reagować takim samym, ale odwrotnym. Bo jak i Ty i Antek będziecie sobie dokuczać, to wtedy zamiast pomniejszać zło, będziecie je pomnażali. Dlatego łagodność jest wspaniałym antidotum na takie zaczepki, bo pomniejsza zło, a nie przysparza go.

- To brzmi trochę skomplikowanie i nie do końca jestem przekonany co do skuteczności tej całej metody - odpowiedział wróbelek.

- Może i brzmi to trochę dziwnie i skomplikowanie, ale mimo wszystko spróbuj. Zapewniam Cię, że nie pożałujesz - powiedziała mama uśmiechając się do malca.

Łatwo powiedzieć, ale trudniej to wszystko zastosować. Niemniej nasz bohater, jak na bohatera przystało. postanowił się nie zniechęcać i na kpiny i zaczepki Antka konsekwentnie i cierpliwie odpowiadać uśmiechem. Po kilku tygodniach wróbelek zauważył, że Antek coraz rzadziej go zaczepia, aż w końcu całkiem przestał. Mało tego po dłuższym czasie obaj stali się kolegami. I tak dzięki cierpliwości i konsekwencji nasz malec nauczył się śmiać z zaczepek i zyskał nowego przyjaciela.